

Jesteś tutaj: [Strona główna](#) | [Recenzje](#) | [Jazda z trójkątem](#)

Jazda z trójkątem

**PIOTR OLKUSZ**

Pracownik Instytutu Kultury Współczesnej UL, redaktor miesięcznika „Dialog”.

Lubię to! 17

A A A



Napisana ponad czterdzieści lat temu komedia *To nie była piąta, to była dziewiąta* to najlepiej w Polsce znany utwór włoskiego dramaturga Aldo Nicolaja (1920-2004), autora kilkunastu sztuk z pogranicza teatru absurdu i obyczajowego. Niektórzy pamiętają może jej zręczną ekranizację sprzed kilkunastu lat przygotowaną przez Edwarda Dziewońskiego, z Ewą Gawryluk, Arturem Żmijewskim i Krzysztofem Wakulińskim – w tamtym okresie niemal etatowymi aktorami teatru telewizji. To pogodny samograj, rodzaj beztroskiej zabawy, w której wszelkie

nieprawdopodobieństwa tylko wzmagają pragnienie

kolejnych.

Bruno i Ewa poznają się na plaży. On to trzydziestoletni tłumacz kabinowy, zwykle w służbowych rozjazdach od konferencji do konferencji, ona – trzydziestolatka szukająca, przynajmniej tam, na piasku, chwili samotności. Bruno przyjechał nad morze pierwszy, parkując swój niedawno kupiony samochód na poboczu. Ewa przyjechała tuż po nim... taranując auto Bruna. Przez przypadek. Z nonszalancji. Z nieuwagi będącej w jej wypadku stanem permanentnym. „Ewa – usłyszymy później ze sceny – nie widzi przeszkód w życiu: co dopiero na drodze”.

I oczywiście wiemy, że Bruno i Ewa się pokochają, ale zanim dojdzie do wyznania miłości, Bruno trafi do szpitala, przed sąd, do więzienia, do psychiatryka... Wszędzie dostanie się z powodu Ewy, która – choć pozornie niedostosowana do życia – dziwnym zrzędzeniem losu zawsze spada na cztery łapy. Aldo Nicolaj mnoży absurd, czyniąc z każdego spotkania dwojga bohaterów preludium do jeszcze większej katastrofy. A gdy już będziemy pewni, że nic dziwniejszego zdarzyć się nie może... Ewa poprosi Brunona, by zlikwidował jej męża. Zlikwidował, czyli zastrzelił. Bo się znużył? Bo przestał na nią zwracać uwagę? Bo kupuje brzydkie krawaty? Czy to ważne?

Spektakl z Teatru Małego opowiada tę fabułę ze słoneczną pogodą. Krótkie scenki – kolejne kroki do szaleństwa Brunona – są prostymi obrazkami pełnymi humoru, przeplatany – w wyciśnieniach – włoskim szlagierami nienachalnie sączącymi się z głośników. W prostej i umownej scenografii gra się tu prosto i umownie, trochę jak w kabaretowych skeczach, obficie korzystając z bon motów Nicolaja. Bruno (Rafał Dąbrowski) jest dowcipny w tej swojej ciągłej bezradności i naiwności, Ewa (Magdalena Drewnowska) skutecznie ogrywa rolę beztroskiej egocentryczki, wychodzącej z opresji siłą własnego wdzięku. Gdy jednak poznamy jej plan likwidacji męża (Witold Luczyński), Ewa przerodzi się w postać przerażająco bezwzględna – czyli do tej pory tylko udawała?

Oczywiście nie ma w tym wszystkim miejsca na jakieś psychoanalityczne studium przypadku czy na pogłębioną refleksję na jakikolwiek temat. Włoski dramaturg nie miał takich ambicji i na szczęście nie ma ich też reżyser (Mariusz Pilawski). Aldo Nicolaj wykorzystał dobrze sprawdzone chwyt, będące podstawą niezliczonej ilości komedii o trójkątach małżeńskich. Beztroska żona, z pustą głową i pełną – dzięki bogatemu mężowi – portmonetką, to typ panienki, o której opowiada się w dowcipach o blondynkach. Mąż i kochanek – gdy już się poznają – oczywiście się zaprzyjaźnią, bo przecież mają tyle wspólnych zainteresowań... Od astronomii po fascynację symfoniami Beethovena (stąd tytuł sztuki).

Czy przysłowiowy pistolet wystrzeli? Odpowiedź na to pytanie też można przewidzieć, ale przecież takich komedii nie ogląda się dlatego, by dowiedzieć się czegoś, czego się nie wie. Ten spektakl adresowany jest głównie do tych, którzy – jak jeden z bohaterów *Rejsu* – lubią to, co już znają.

1-04-2015

Teatr Mały w Łodzi

Aldo Nicolaj

No nie była piąta, to była dziewiąta – komedia kryminalna

przekład: Zofia Ernstow

reżyseria: Mariusz Pilawski

scenografia: Agnieszka Izydorczyk

kostiumy: Patrycja Krzyczman

obsada: Rafał Dąbrowski, Magdalena Drewnowska, Witold Luczyński

premiera: 14.02.2015

TAGI: [Mariusz Pilawski](#), [Agnieszka Izydorczyk](#), [Aldo Nicolaj](#), [Patrycja Krzyczman](#), [Łódź](#), [Teatr Mały w Manufakturze](#),

Udostępnij

Lubię to! 17

SKOMENTUJ

Autor

lub zaloguj się

Treść komentarza

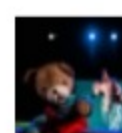
Aby potwierdzić, że nie jesteś robotem, wpisz wynik działania:jeden razy osiem jako liczbę: 

KOMENTARZE (0)

POWIĄZANE TEATRY

[Teatr Mały w Manufakturze](#)

PRZECZYTAJ TEŻ

[Piotr Olkusz Uszatek bez telefonu](#)[Piotr Olkusz Tata każdego z nas](#)[Piotr Olkusz Rocznicówka Rychcika](#)[Krzysztof Mroziewicz Różewicz. Pan Tadeusz](#)[Piotr Olkusz Samotność na wyłączność](#)[Piotr Olkusz Nie ma nudy](#)

KALENDARIUM

[RegioActive Goleniowskie Spotkania Teatralne BRAMAT 2022](#)[Cykl "Bóg i proch" - część czwarta](#)[15. Festiwal Sztuk Alternatywnych Nocne Teatralia Strachy](#)

BĄDŹ NA BIEŻĄCO

